

MARIAN BRUDZISZ CSsR

**PIERWSZE ZEBRANIE KSIĘŻY
POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI**

Wielka Emigracja popowstaniowa pod koniec XIX wieku kończyła swój żywot. Zmartwychwstańcy Jełowicki i Kajsiewicz, twórcy duszpasterstwa polskiego w Paryżu w 1836 r., już nie prowadzili swojej działalności; to chlubna przeszłość. Niewielka grupa emigrantów w ważniejsze święta religijne i narodowe nadal gromadziła się w wynajmowanym kościele pw. Matki Bożej Wniebowziętej. Młode pokolenie końca XIX wieku, studiujące we Francji, nie przejawiało religijności. Wspomniany kościół nadal był „salą katechetyczną” parafii pw. św. Magdaleny. Dbało o niego kilka rodów magnackich, a rektorem (dyrektorem) „kościola polskiego” od 1903 r. był ks. Ludwik Postawka¹, który objął to stanowisko mając 64 lata. We Francji przebywał od 1865 r., a w Paryżu od 1867 r. W kościele św. Augustyna

DR MARIAN BRUDZISZ CSsR – członek Międzynarodowego Zespołu autorów historii Redemptorystów; 30-523 Kraków, ul. Zamoyskiego 56.

¹ Leon Ludwik Postawka, ur. 10 kwietnia 1839; studia seminaryjne w Kielcach 1856-1861; święcenia – 1862; od 1863 w Rzymie, gdzie studiował teologię (dr) i prawo kanoniczne; 13 maja 1863 był na audiencji u Piusa IX, podczas której wręczył relacje czterech biskupów polskich; od 1865 w Chateauf-sur-Loire, a od 1867 w Paryżu, wikariusz w kościele św. Augustyna; 1870-1871 był kapłanem w armii francuskiej, otrzymując odznaczenie wojskowe; 1903-1922 był rektorem kościoła „polskiego”; zm. w Nicei 29 stycznia 1923. Zob. F. G e r m a n, *Postawka Leon (1839-1923)*, PSB, t. XXVII (1983), s. 698-700; B. P a n e k, *Materiały do dziejów Polskiej Misji Katolickiej we Francji*, z. I: *Księża polscy w duszpasterstwie okręgu paryskiego 1922-1929*, Paris 1992, s. 87-88; H. Ż a l i Ń s k i, *Działalność duszpasterska ks. Leona Ludwika Postawki w wojnie francusko-pruskiej (1870-1871) i w czasie Komuny Paryskiej w świetle jego pamiątek*, w: *Duchowieństwo polskie w Świecie*, red. A. i Z. Judyccy, Toruń 2002, s. 396-400.

pracował jako wikariusz, gdzie opiekował się grupą Polaków. Gdy został rektorem, nie miał już tyłu sił, by przejawiać większą aktywność, chociaż w 1914 r. zaczął gromadzić pieniądze na budowę kościoła polskiego. Od 1917 r. duszpasterstwo polskie zaczęło nazywać „Polską Misją Katolicką” w Paryżu. Był to czas wzrostu zainteresowania sprawą polską i tworzenia armii polskiej we Francji z polskich imigrantów oraz z żołnierzy polskich z armii niemieckiej wziętych do niewoli. Ks. Postawka interesował się tymi wydarzeniami, ale z powodu wieku i złego stanu zdrowia, pod koniec wojny i po niej nie mógł pełnić funkcji duszpasterskich w „kościółce polskim”. W 1922 r. wyjechał do Nicei, gdzie zmarł 29 stycznia 1923.

Imigrantami polskimi interesowała się Opieka Polska, założona w 1910 r. przez Marię Zamoyską, córkę generała Władysława Zamoyskiego. Po niej Opieką Polską kierowała córka Maurycego Zamoyskiego, ministra pełnomocnego rządu polskiego przy rządzie francuskim. Organizacja ta otaczała opieką społeczną i materialną tysiące robotników polskich, którzy od 1908 r. przybywali do pracy w kopalniach, hutach, zakładach przemysłowych i gospodarstwach rolnych we Francji. Początkowo napływali głównie z Westfalii. Opieka Polska zabiegała też o polskich duchownych katolickich dla tych pod względem religijnym zupełnie opuszczonych Polaków i Polek. W 1922 r. było ich już ponad 200 000. Brak znajomości języka francuskiego był dodatkowym problemem, gdyż imigranci nie mogli należycie korzystać ze mszy, sakramentów i nauczania religijnego². Problem ten dostrzegły władze kościelne francuskie i polskie.

Arcybiskup gnieźnieńsko-poznański i prymas Polski Edmund Dalbor od 2 maja 1921 r. opiekun emigracji polskiej³, wspólnie z innymi hierarchami

² G. G a r ç o n, *Les catholiques polonais en France. Les années de fondation 1919-1949*, Lille 2004, s. 15-49.

³ Edmund Dalbor, ur. 30 października 1869 w Ostrowie Wielkopolskim; studia w seminariach w Münster, Poznaniu, Gnieźnie i w Rzymie; święcenia 25 lutego 1893; 30 czerwca 1915 zostaje arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim; 17 grudnia 1919 kardynałem i prymasem Polski; zorganizował Caritas, a także pierwszy Zjazd Episkopatu w Odrodzonej Polsce. Świadomy wielkiej emigracji polskiej w Niemczech i rosnącej we Francji, wysłał do niej odpowiednich kapłanów, by przypatrzeli się problemom duszpasterskim i zasugerowali ich rozwiązanie. Owocem tego działania było spotkanie delegatów episkopatów francuskiego i polskiego oraz decyzja o przekształceniu Misji Polskiej w Paryżu w Misję Polską Katolicką we Francji, dla której wypracowano szczegółowy regulamin. Zob. K. K r a s o w s k i, *Biskupi katoliccy II Rzeczypospolitej. Słownik biograficzny*. Poznań 1996, s. 45-51 (bibliogr.); G. G a r ç o n, *Les catholiques polonais*, s. 49-50.

skierował do Francji kapłanów: Stanisława Adamskiego, Leona Kalinowskiego, Arkadiusza M. Lisieckiego i Teodora Taczaka, aby rozpoznali polskie środowiska i potrzeby duszpasterskie emigrantów. Ich relacje i propozycje oraz zaangażowanie kard. Dalbora doprowadziły do spotkania delegatów episkopatu francuskiego i polskiego. Owocem ich narad była decyzja o utworzeniu specjalnej instytucji kościelnej, która w sposób zorganizowany otoczy opieką religijną tysiące emigrantów polskich we Francji. Taka instytucja została powołana do życia 13 maja 1922 i początkowo nazywała się „Misja Polska Katolicka we Francji”, obejmując swoim zasięgiem całą Francję, a nie tylko Paryż. Była to prawdziwa nowość w działalności duszpasterskiej Kościoła odnośnie do wszystkich migrantów na świecie. W miejsce jednoosobowego duszpasterstwa w Paryżu została powołana do życia instytucja, która swoją działalnością miała objąć Polonię w całej Francji.

Pierwszym rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji⁴ został ks. Wilhelm Szymbor⁵ ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy. Kapłan ten w ścisłej współpracy z ks. prymasem starał się o duszpasterzy, tworzył duszpasterstwa, rejony duszpasterskie, dekanaty, organizował coroczne spotkania duszpasterzy, a ponadto z biskupami francuskimi wypracowywał model współpracy. Misja formalnie zależała od arcybiskupa Paryża, a szczegóły jej funkcjonowania zostały zawarte w tymczasowym „Réglement” (statucie), zatwierdzonym przez obydwie strony 16 czerwca 1922. Właściwy Statut został opracowany przez

⁴ J. K l e c h t a, *Najstarsza w świecie Polska Misja Katolicka we Francji 1836-2006*, Paryż 2006; B. P a n e k, *Materiały do dziejów Polskiej Misji Katolickiej we Francji*, z. II: *Księża polscy w duszpasterstwie południowej Francji 1922-1929*, Paris 1993, s. 4-13; z. XVIII: *Duchowieństwo polskie we Francji od 1922 r. Prezentacja stanu badań – katalog*, Paris 1996, s. 3. Niestety, ten zasłużony historyk Polskiej Misji Katolickiej we Francji spowodował poważne straty jej archiwum.

⁵ Wilhelm Szymbor, ur. 16 października 1879 w Nivce k. Będzina. Do księży misjonarzy wstąpił w 1896; święcenia kapłańskie 5 lipca 1903; misjonarz oraz dyrektor Małego Seminarium; od 1914 odwiedza Polaków w Niemczech, Danii, Szwecji, a od 10 maja 1922 jest pierwszym rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji, zakłada duszpasterstwa w koloniach Polaków i tworzy struktury dekanalne oraz zakłada stowarzyszenia katolickie. W 1928 rezygnuje ze stanowiska, w 1929 wyjeżdża do Brazylii, w 1931 zostaje mianowany rektorem Instytutu Teologicznego w swoim zgromadzeniu w Krakowie, a w 1935 w Seminarium Śląskim; 11 sierpnia 1944 aresztowany przez gestapo; z więzienia przy Montelupich zostaje przewieziony do Flossenburga, a następnie do Dachau. Po wyzwoleniu krótko przebywa w Paryżu, skąd powraca do Krakowa; zm. 9 grudnia 1946. P a n e k, *Materiały*, z. I, s. 111-112; J. S z y m a Ń s k i, *Duszpasterze Polonii i Polaków za granicą*, Lublin 2010, s. 141-144 (bibliogr.).

obydwie strony w 1924 r. i ogłoszony⁶. W drodze umów pomiędzy arcybiskupem Paryża i arcybiskupem Gniezna-Poznań szereg kompetencji odnośnie do funkcjonowania Misji otrzymał hierarcha z Polski. Początkowo, a także i po II wojnie światowej ta współpraca była trudna, czasem nawet bardzo, gdyż przynajmniej część kleru francuskiego myślała, że jego zadaniem będzie asymilowanie Polaków z ludnością francuską w nowym dla emigrantów otoczeniu.

Działalność misyjna wymagała sporządzania dokumentów i wymiany korespondencji, dla tych celów musiała więc powstać kancelaria Misji i jej archiwum. Z biegiem lat akt archiwalnych oczywiście przybywało, ale były też okresy, gdy zasoby archiwum malały, i to w dosyć dziwnych okolicznościach. Aktualnie archiwum Polskiej Misji Katolickiej jest jeszcze zasobne, mimo poważnych strat, i dostępne dla historyków. Decyzję o otwarciu archiwum podjął Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Materiały, które pozostały, są wstępnie ułożone i zaopatrzone w sygnatury⁷. Niektóre z dokumentów, zwłaszcza sprawozdania z posiedzeń kleru Misji, z posiedzeń dziekańskich, rektorskie sprawozdania okresowe, relacje niektórych kapłanów, zasługują na publikację. Jako pierwszy publikujemy Protokół pierwszego zebrania księży polskich duszpasterzujących wśród emigrantów⁸.

Ten sam dokument znajduje się w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, Archiwum Prymasa Polski, Akta Protektora Wychodźstwa Polskiego, Francja Dział III/13

⁶ G a r ç o n, *Les catholiques polonais*, s. 51-54.

⁷ M. B r u d z i s z, *Zasoby w archiwach polskich Misji Katolickich we Francji i Niemczech oraz Kongregacji do Nadzwyczajnych Spraw Kościoła*, ABMK 89 (2008), s. 5-10. Obszerny inwentarz Polskiej Misji Katolickiej we Francji w przygotowaniu.

⁸ Archiwum Polskiej Misji Katolickiej we Francji [dalej cyt.: APMK-Fr], G III 2.1. Zachowano oryginalną pisownię i styl.

PROTOKÓŁ

z pierwszego zebrania Księża Polskich pracujących wśród wychodźstwa polskiego we Francji, odbytego dnia 13 kwietnia 1923 w lokalu Misji Polskiej w Paryżu

Obecni: ks. Szymbor, Rektor Misji Polskiej we Francji; ks. prał. Trocki⁹, ks. prał. Helenowski¹⁰, ks. Machay¹¹, ks. Masny¹², ks. Sadowski¹³, ks. Cybart¹⁴,

⁹ Piotr Trocki-Łódzia, studia w KUL; od 1921 we Francji: Roche-la-Molière, Noeux-les-Mines, Nice; 1925-1928 studia we Fryburgu Szwajcarskim, po powrocie katecheta w Wilnie, 1938-1940 profesor Uniwersytetu Stefana Batorego; 1941-1943 aresztowany; po „repatriacji” pracował w seminarium w Białymstoku i Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie; P a n e k, *Materiały*, z. I, s. 113-114.

¹⁰ Wincenty Helenowski (Gach-Helenowski), ur. 8 marca 1893 w Helenowie, kapłan z diec. plockiej; wyświęcony 30 maja 1918; studiował polonistykę w KUL i na Uniwersytecie w Poznaniu; 1920 wyjechał do Francji; od 1921 pracował na północy Francji; 1922-1926 w Bruay-en-Artois; w tym rejonie przebywało ok. 100 000 imigrantów z Polski, wśród których byli także protestanci, obojętni i bardzo aktywni metodyści; od 1926 w Kanadzie; 1931 powrócił do Polski; zm. 23 września 1980 w Płocku; zob. P a n e k, *Materiały*, z. IV/2: *Księża polscy w duszpasterstwie północnej Francji 1922-1929*, s. 80-82; M. G r z y b o w s k i, *Śp. Ks. prałat dr Wincenty Helenowski*, MPP 10 (1985), nr 3, s. 98-108.

¹¹ Ferdynand Machay, ur. 4 maja 1889 w Jabłoncu na Orawie; szkoła średnia w Bratysławie; studia seminaryjne w Spišskiej Kapitule i w Budapeszcie, święcenia kapłańskie 1912; 1922-1924 studiował socjologię w Instytucie Katolickim w Paryżu; współpracował z PMK we Francji. Po powrocie do Polski był wybitnym działaczem kościelnym, społecznym i narodowym, proboszczem kościoła św. Salvatora, a od 1944 kościoła Mariackiego; zm. 31 lipca 1967 w Krakowie. Zob. Z. S k w i e r c z y Ń s k i, *Machay Ferdynand*, EK, t. XI, kol. 694-696 (bibliogr.); P a n e k, *Materiały*, z. I, s. 65-67.

¹² Andrzej Masny-Mkniewski, ur. 22 lipca 1877; do zgromadzenia księży misjonarzy wstąpił 1895; po święceniach w 1902 pracował w duszpasterstwie parafialnym w Galicji; 1922-1927 – w duszpasterstwie polonijnym w Oignies (dep. Pas-de-Calais), dojeżdżając do kilku kolonii polskich; dobry duszpasterz i opiekun organizacji religijnych. Po powrocie do Polski pracował w Krakowie, a następnie Tarnowie; zm. 5 marca 1947. Zob. P a n e k, *Materiały*, z. IV/2, s. 107-110; S. J a n a c z e k, *Masny Andrzej*, SPTK, t. VI, 428-430.

¹³ Jan Sadowski, ur. 24 czerwca 1889 Cywinach na Ukrainie; od 1908 we Francji, studia teologiczne w Paryżu; święcenia 29 lipca 1921; inkardynowany do diec. Cambrai, ale całe życie kapłańskie związał z duszpasterstwem PMK we Francji. Jego stałymi placówkami były Valenciennes – 1922-1940, a następnie Bourg d’Oisans – 1940-1944, z których dojeżdżał do polskich kolonii. W rejonie Valenciennes miał ich 16, w których przebywało 28 000 Polaków; do niektórych z nich dojeżdżał tylko raz na 4 miesiące. Systematycznie uczestniczył w zebraniach kleru PMK; zm. 29 grudnia 1950 w Valenciennes. Zob. APMK-Fr, P VI (u Panka H VI), Ankieta personalna kapłanów MPK we Francji 1945(-1950): *Sadowski Jan*; P a n e k, *Materiały*, z. IV/2, s. 118-120.

¹⁴ Józef Cybart, ur. 14 lutego 1886 w Maszewie; święcenia 9 czerwca 1919; kapłan diec. plockiej; 14 września 1922 przybywa do Francji i zostaje duszpasterzem w Sallaumines, 1924

ks. Gieszczykiewicz¹⁵; nadto księży-studenci, pracujący przysgodnie: ks. Grelewski¹⁶, ks. Kaczmarek¹⁷, ks. Knapik¹⁸, ks. Stepa¹⁹, ks. Szurno²⁰.

w Lille, a 1925 w Bruay-en-Artois; w 1926 wyjeżdża do zachodniej Kanady, gdzie pracują tysiące Polaków; zm. 7 lipca 1979. Zob. P a n e k, *Materiały*, z. IV/1, s. 70-71.

¹⁵ Mieczysław Gieszczykiewicz, ur. 1898; lazarysta; pracował w Paryżu. Zob. P a n e k, *Materiały*, z. XXXI: *Dokumentacja i katalog księży polskich pracujących w duszpasterstwie emigracyjnym na terenie Francji od 1922 roku*, wyd. III, na prawach rękopisu, Warszawa 2001, s. 27.

¹⁶ Stefan Grelewski, ur. 3 lipca 1898 w Dwikozach k. Sandomierza; studia seminaryjne w Sandomierzu; święcenia 2 października 1921; studia prawa kościelnego w KUL i w Strasburgu; we Francji 1922-1924; w niedziele i święta oraz w czasie ferii pełnił posługi duszpasterskie w licznych koloniach polskich, głównie w departamencie Pas-de-Calais; po powrocie do kraju prowadził bardzo aktywną działalność duszpasterską i społeczną; aresztowany przez gestapo w styczniu 1941; zm. w szpitalu w Dachau 9 maja 1941. Zob. J. K r a s i ń s k i, *Grelewski Stefan*, SPTK, t. V, s. 513-515; P a n e k, *Materiały*, z. II, s. 60-61.

¹⁷ Czesław Kaczmarek, ur. 16 kwietnia 1895 w Lisewie; studia seminaryjne w Płocku, 1917-1922; święcenia 20 sierpnia 1922; studia w zakresie socjologii w Lille od 1922; doktorat w 1927; mieszkając w Lille, w soboty i niedziele dojeżdżał do kolonii Polaków m.in. do Bruay-sur-l'Escaut, Waziers i Auby. Po powrocie do kraju w 1929, został dyrektorem Akcji Katolickiej, a w 1938 biskupem kieleckim; na początku okupacji niemieckiej odwiedził obóz oficerów i żołnierzy polskich koło Kielc; ten akt, po zakończeniu okupacji stał się powodem oskarżenia go przez władze komunistyczne o współpracę z okupantem niemieckim i skazanie w 1953 na 12 lat więzienia; rehabilitacja w 1956; zm. 4 sierpnia 1963. C. Kaczmarek jest autorem dobrej pracy o polskiej emigracji we Francji po pierwszej wojnie światowej: *L'Emigration polonaise en France après la guerre*, Paris 1928. Zob. „Miesięcznik Pastorski Płocki” 18 (1923), nr 9-10, s. 161; M. G r z y b o w s k i, *Kaczmarek Czesław, biskup kielecki*, SPTK, t. VI, s. 12-14; P a n e k, *Materiały*, z. I, 41-42; K. K r a s o w s k i, *Biskupi katolicy II Rzeczypospolitej. Słownik biograficzny*, Poznań 1996, s. 109-111; J. Ś l e d z i a n o w s k i, *Kaczmarek Czesław*, bp, EK, t. VIII, kol. 307-309 (bibliogr.).

¹⁸ Wacław Knapik, ur. 5 marca 1897 w Piekarach; profesja zakonna w zgromadzeniu księży misjonarzy 25 listopada 1915; święcenia 22 czerwca 1922; w listopadzie 1922 wyjechał do Strasburga na studia teologiczne; od początku współpracował z Misją; jest duszpasterzem Polaków w Strasburgu i w okolicy; 1925-1928 jest sekretarzem PMK; z Paryża dojeżdża do kilku polskich kolonii; 1928-1937 duszpasterzuje Polakom w Lyonie i dojeżdża do polskich kolonii w Roche-la-Molière i Firminy; od 1937 jest duszpasterzem w Beaulieu (dep. Loire); w czasie okupacji współpracował z polskim ruchem oporu we Francji; od 1952 pracował w Courbevoie, gdzie księży misjonarze posiadali własny dom; w 1963 krótko pracował w zarządzie generalnym lazarystów w Rzymie; w tym samym roku wrócił do Polski i został lektorem j. francuskiego w Instytucie Teologicznym swego zgromadzenia; zm. w Krakowie 2 kwietnia 1980. Zob. APMK-Fr, P VI, Ankieta personalna kapłanów MPK we Francji 1945-1950: *Knapik Wacław*; „Meteor” 32 (1980), nr 3, s. 82-85; P a n e k, *Materiały*, z. I, s. 46-48.

¹⁹ Jan Stepa, ur. 24 czerwca 1892 w Sasowie (archid. lwowska); studia filozoficzne i teologiczne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie 1911-1915; święcenia 1915; 1922-1925 studiował filozofię w Lowanium; w czasie swoich wakacji i wielkiego postu objeżdżał polskie kolonie w północnej Francji; w 1925 powrócił do kraju i pełnił różne funkcje duszpasterskie w swej archidiecezji; od 1927 wykładał filozofię chrześcijańską na Uniwersytecie Jana

Obrady zagaja ks. Rektor Szymbor, wita obecnych i zaznacza, że jest to pierwszy Zjazd Księżów Polskich na wychodźstwie we Francji.

Następnie przedstawia zebranych porządek dzienny obrad, obejmujący: 1) Zagajenie, 2) Sprawozdanie z dotychczasowej pracy, doświadczenia i uwagi na przyszłość z zakresu pracy duszpasterskiej wśród wychodźstwa polskiego we Francji, 3) Wskazanie odkrytych w czasie pastoryzacji Wielkanocnej nowych kolonii polskich, oraz zgłoszenia do pracy na przyszłość, głównie na czas wielkich wakacji, 4) Sprawa rozszerzenia „Stowarzyszenia Misyjnego” na wychodźstwo we Francji, 5) wolne wnioski. Przytem zaznacza ks. Rektor, że na godz. 4 i pół zaprasza wszystkich do siebie ks. biskup Chaptal²¹, sufragan J. Em. Arcybiskupa paryskiego, zajmujący się wyłącznie sprawami religijnymi cudzoziemców, przebywających w Archidiecezji.

O godz. 5. 3/4 udamy się do P. hr. Zamoyskiego, ambasadora polskiego w Paryżu, i z tych względów musimy starać się ukończyć obrady w przeciągu dwu godzin, t.j. przed 4tą. Oświadcza też ks. Rektor, że rozpoczynamy obrady poddając się bezwzględnie rozporządzeniom biskupów polskich i francuskich; na samym początku obrad odmówiono modlitwę „Veni Creator”, a pisanie protokołu powierzono ks. Gieszczykiewiczowi.

Ponieważ w sprawie porządku obrad nikt głosu nie zabierał, przystąpiono do drugiego punktu obrad, sprawozdania z pracy.

Kazimierza we Lwowie. W czasie II wojny przebywał we Lwowie, a po wojnie krótko w Kalwarii Zebrzydowskiej; 4 marca 1946 został biskupem tarnowskim; zm. 29 V 1959. Zob. A. N o w a k, *Stepa Jan, prof. biskup tarnowski*, SPTK, t. VII, s. 172-176; P a n e k, *Materiały*, z. I, s. 107-108; S z y m a n i s k i, *Duszpasterze*, s. 135-138.

²⁰ Józef Sznurowo, ur. 9 sierpnia 1898 w Simoni k. Będzina; seminarium duchowne w Sandomierzu 1915-1919; od 1919 studiował prawo kanoniczne w KUL, a po otrzymaniu święceń kapłańskich w 1921, kontynuował je na uniwersytecie w Strasburgu; w niedziele pełnił posługi duszpasterskie wśród miejscowej Polonii, a w miesiącach wakacyjnych i w wielkim poście był duszpasterzem „objazdowym”, głównie w dep. Pas-de-Calais. Po powrocie do kraju był prefektem religii w gimnazjach; w styczniu 1941, będąc proboszczem w Potworowie k. Przysuchy, został zabrany przez gestapo; zm. w Oświęcimiu 8 marca 1941. Zob. L. G r z e b i e Ń, *Sznurowo Józef*, SPTK, t. VII, s. 228; P a n e k, *Materiały*, z. II, s. 100.

²¹ Anatol Rafał Emanuel Chaptal, ur. 25 grudnia 1861 w Paryżu; matką była Rosjanka; dyplomata m.in. w Petersburgu; święcenia kapłańskie otrzymał w 17 grudnia 1897, jako 36-letni mężczyzna; 20 lutego 1922 mianowany sufraganem kard. Dubois'a, 3 maja 1922 mianowany koordynatorem religijnych misji zagranicznych w Kurii Paryskiej i opiekunem imigrantów, znawca problemów wewnątrzrosyjskich za carów; po odzyskaniu niepodległości przez Polskę utrzymuje częstą korespondencję z jej biskupami, będąc sufraganem-delegatem abpa Paryża Dubois do spraw imigrantów, oraz z Polską Misją Katolicką we Francji. Zob. P a n e k, *Materiały*, z. II, s. 44-45 (tam odnośniki do Akt Prymasa w Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej oraz do R. D z w o n k o w s k i, *Opieka polska religijna we Francji 1909-1939*, Poznań-Warszawa 1988).

Ks. Trocki podkreśla ważność utrzymania dobrych stosunków z miejscowym duchowieństwem francuskim, jakoteż z Zarządem kopalń i fabryk, gdyż to wiele nam może pracę ułatwić

Ks. Helenowski oświadcza, że nie jest przygotowany na podzielenie się z zebranymi swojemi spostrzeżeniami. Wolalby usłyszeć jakiś wyczerpujący referat; zauważa też, że jest również wiele innych spraw nie objętych porządkiem dziennym obrad. Na wniosek ks. Machaya postanowiono, by te inne sprawy poruszyć przy punkcie 5tym: wolne wnioski.

Następnie zabrał głos ks. Machay, który na wstępie zaznaczył, że odwiedził wiele kolonji polskich w centrach fabrycznych, jak i po wsiach, przy czym nie mało nabył spostrzeżeń. Pierwszem ogólnem jego spostrzeżeniem, to że nasi wychodźcy polscy odzwyczajają się od chodzenia do kościoła; a to w pierwszych dwu trzech miesiącach z braku odpowiedniego ubrania, potem nie chodzą dlatego, że nie rozumieją śpiewu, ani kazania francuskiego, wreszcie przyzwyczajają się do tego i całkiem nie chodzą do kościoła; przyczynia się do tego też zepsuta ludność francuska, która wyśmiewa ich praktyki religijne. Jako środek zaradczy widzi mówca danie możliwości robotnikom naszym zetknięcia się z księdzem polskim i zwraca się do Ks. Rektora z prośbą, aby tak zorganizował duszpasterstwo wśród naszych robotników, żeby każdy Polak we Francji miał sposobność przynajmniej raz na rok do łatwego zetknięcia się z księdzem polskim.

Bolączką naszego wychodźstwa jest życie na wiarę. Mówca zaznacza, że w $\frac{3}{4}$ wypadkach przyczyną tego są trudności w uzyskaniu odnośnych dokumentów, wymaganych przez ustawodawstwo francuskie, oraz koszta połączone z temi formalnościami. Bardzo pożądanym byłoby, by Polacy, jako obywatele państwa polskiego mogli zawierać śluby na podstawie prawa polskiego, przed księdzem tylko, nie udając się już do urzędów gminnych (mairie). A przynajmniej, jeżeli małżeństwa kościelne, zawarte bez formalności ustawodawstwa cywilnego francuskiego, ma być pozbawione opieki prawnej państwa francuskiego, to pożądanem byłoby, żeby księża dający takie śluby, nie byli pociągani do odpowiedzialności.

W obecnych zaś warunkach byłoby znowu pożądanem, by księża polscy mogli tłumaczyć i legalizować tłumaczenia odnośnych dokumentów, co niezmiernie ułatwiłoby nam pracę, zwłaszcza w okolicach, gdzie tylko rzadko ksiądz dojeżdża, a przytem uchroniłoby to od dużych opłat w konsulatach.

Ogólnie daje się odczuwać wśród wychodźców brak książek tak do nabożeństwa jak i świeckich. Chętnie zakupują je nasi robotnicy. Księża wyjeżdżający na swe objazdy misyjne wini zaopatrzyć się w takie książki. W tym celu przydałaby się księgarnia polska katolicka, gdzieby łatwo można książki przed wyjazdem nabywać, a więc w Paryżu.

Obok książek niezmiernie potrzebne jest pismo perjodyczne, które ksiądz mógłby z czystym sumieniem rozrzucić. Nie mówiąc już o „Polonii”, nie nadaje się też do tego i „Ognisko”, idące obecnie po linii katolickiej, gdyż pismo takie może łatwo zmienić chorągiewkę. Potrzebę tę odczuwają też biskupi francuscy, którzy nawet

wobec mówcy ofiarowali się z gotowością pomocy materialnej dla takiego pisma, za co on jednak podziękował. Zdaniem mówcy nadawałby się do tego poznański „Przewodnik Katolicki”, do którego należałoby dołączać osobny dodatek dla wychodźców naszych we Francji, drukowany w Paryżu²².

Kończąc swe wywody mówca podkreślił jeszcze raz znaczenie pracy duszpasterskiej wśród wychodźstwa, jest to fizycznie najzdrowsza część naszego społeczeństwa, bo robotnicy przechodzą przez komisje lekarskie przed wyjazdem. Należy nam czuwać, żeby ich nie ogarnęła zgnilizna moralna, a przedtem, by nie odpadli do Kościoła. Mówca pracę swą duszpasterską zaczynał od kazania o Kościele, jego boskim ustanowieniu i dobrodziejstwach, jakie on nam daje.

Po przemówieniu ks. Machaya rozwinęła się żywa dyskusja, oparta na punktach, wytyczonych przez przedmówcę. A mianowicie, co do uznania przez rząd francuski małżeństw kościelnych obywateli polskich, podał ks. Trocki bardzo ciekawą informację, że w St. Etienne jeden ksiądz Hiszpan wyrobił sobie przez rząd hiszpański to, że przy małżeństwach Hiszpanów nie zwracano się zupełnie do urzędów gminnych (mairie). Mówca sprawę tę przedstawił konsulowi Przyłuskiemu, który obiecał dokładnie zbadać tę sprawę i o wyniku powiadomić.

Starania odnośnie należałoby, zdaniem mówcy, podjąć za pośrednictwem Rządu Polskiego, a nie Biskupów. Osiągnięcie celu byłoby olbrzymią zdobyczą. Podziela to zdanie ks. Rektor, ale widzi, że połączone to będzie z bardzo dużymi trudnościami, ze względu na tendencje francuzienia Polaków – jak to poprzedni mówcy zaznaczyli – a objawione nie tylko przez społeczeństwo francuskie i duchowieństwo, ale także przez Rząd francuski. Najważniejszym krokiem taktycznym w tej sprawie jest zachowanie całej sprawy w ścisłej tajemnicy, żeby nie dać czasu rządowi francuskiemu do przygotowania kontrpropozycji i wreszcie zniweczenia całej sprawy.

Nieostrożne postępowanie w sprawie szkolnictwa polskiego we Francji, jest wystarczającą ilustracją na to, ile może zaszkodzić niepotrzebne rozprowadzanie rzeczy zawczasu. Zebrani przyznają słuszość powyższym uwagom Ks. Rektora i zobowiązują się do zachowania tajemnicy.

W drugiej sprawie, poruszonej przez ks. Machaya, a mianowicie by wystarać się, żeby nie ścigano księdza polskiego, dającego ślub kościelny Polakom, bez formalności cywilnych, objaśnia ks. Grelewski, że kodeks francuski przewiduje na takiego księdza karę 40 franków, przy drugim wypadku 200 franków, a potem karze więzieniem. Ks. Sadowski dodaje, że znanym mu jest wypadek pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej księdza francuskiego, który dał taki ślub Polakom. Ks. Grelewski objaśnia nadto, że nas obowiązuje prawo panujące na terytorium, na którym się znajdujemy. Ale sprzyjałaby nam w tej, jak i poprzedniej sprawie, zasada prawa

²² Postulat „Zebrania” zrealizowano i PMK wydawała od końca 1923 do 1937 r. czasopismo „Polak we Francji”.

międzypaństwowego, orzekająca, że w sprawach małżeństwa winno się kierować prawem państwa, którego obywatelami są małżonkowie.

Następnie omawia ks. Grelewski bardzo ważną sprawę skutków prawnych, wynikających z takiego małżeństwa, zawartego tylko przed księdzem. Prawo francuskie nie uznaje, nie bierze zatem w obronę, gdyby zaszedł n. p. wypadek zapomogi dla żony i dzieci w razie kalectwa lub śmierci. Skutki zaś takiego małżeństwa są podobnie opłakane i w Polsce, gdyż metryka ślubu wydana przez księdza, który tutaj nie jest urzędnikiem państwowym, nie ma znaczenia wobec prawa polskiego, tak że księża proboszczowie w byłym zaborze austriackim i rosyjskim będący równocześnie urzędnikami stanu cywilnego, nie mogą na podstawie tych metryk, uwzględniać takich małżeństw w swych księgach parafialnych, które [księgi metryk prowadzone przez księży polskich z Francji] są tylko księgami cywilnymi, a nie państwowymi.

W związku ze sprawą metryk ks. Kaczmarek porusza sprawę metryk czyniąc b. praktyczną uwagę, by Polacy zaraz przy chrzcie swych dzieci brali od proboszcza metryki chrztu, gdyż potem zapominają, albo przekręcają nazwy miejscowości francuskich, tak że nie sposób jest otrzymania potem metryki. Ks. Cybart zapytuje, gdzie należy posyłać zawiadomienie o zawartem małżeństwie. Ks. Żrałek²³ objaśnia, że zazwyczaj posyła się je do miejscowej kurji biskupiej francuskiej, a z końcem roku rozsyłają już stamtąd wszystkie zawiadomienia do odnośnych kurji czy parafji.

W trzeciej sprawie, poruszonej przez ks. Machaya, a mianowicie, dotyczącej uzyskiwania prawa tłumaczenia i legalizacji metryk, widziano wiele trudności, gdyż prawo to przysługuje jedynie konsulatom i notariuszom, zaprzysiężonym tłumaczom. Ks. Zralek podaje, że najtaniej tłumaczy p. Smolski w Paryżu. Ks. Sadowski dodaje, że byłoby pożądanem, gdyby konsulat udzielał zniżek w opłatach za poświadczeniem ubóstwa, wydanym przez księdza, gdyż w ten sposób utrudniłoby się małżeństwa cywilne. Ks. Cybart widzi w tem jednak trudności, gdyż chociaż ks. Masny twierdzi, że na podstawie jego poświadczenia konsulat zniża opłaty do połowy, to prawo wydania świadectw ubóstwa (*certificat d'indigence*) przysługuje wyłącznie urzędowi gminnym. Tenże mówca zauważa, że zbytecznym jest żądanie od konsulatu /*certificat de coutume*/, jeżeli narzeczeni ukończyli już 25ty rok życia, gdyż prawo francuskie nie pozwala na zawieranie małżeństwa przed 25tym rokiem życia, dlatego Polacy, liczący poniżej 25-ciu lat muszą się powołać na prawo polskie, które im na to pozwala, a właśnie zaświadcza to „*certificat de coutume*”. Inni mówcy stwierdzają

²³ Antoni Marcełi Żrałek, ur. 1889; seminarium duchowne w Kielcach; święcenia w Warszawie 1911; do 1922 katecheta, wikary, a także kapelan biskupa kieleckiego; 1922-1924 duszpasterz w Monceau-les-Mines; 1924-1926 kapelan Zakładu św. Kazimierza w Paryżu; wówczas studiował prawo w Instytucie Katolickim, uzyskując licencjat prawa kanonicznego; był także członkiem Rady Misji; po powrocie do Kielc był notariuszem Kurii, od 1929 kancle-rzem, a od 1939 wiceoficjałem; od 1953 na emeryturze; zm. 9 czerwca 1972. Zob. P a n e k, *Materiały*, z. I, s. 120-121; S z y m a n i s k i, *Duszpasterze*, s. 170-171.

jednakowoż, że gdzieindziej przy każdym wypadku urzędy gminne domagają się powyższych świadectw.

W poruszonej przez ks. Machaya sprawie ksiązek i czytelnictwa ks. Kaczmarek uważa za bardzo pożądane zakładanie, choćby niewielkich bibliotek, z których ogromnie chętnie ludność korzysta. Przy tej sposobności wspomina też o brakach szkolnictwa polskiego we Francji.

W sprawie „Przewodnika Katolickiego” na podstawie głosów samych robotników polskich, życzyłyby sobie ks. Grelewski, by w piśmie tem było więcej werwy, w ten sposób pismo to więcej odpowie usposobieniu robotnika i większą cieszyć się może we Francji poczytnością.

Nadto ks. Sznuro, porusza sprawę przygotowania dzieci do Iszej komunii św. Sprawa ta bardzo ważna, gdyż dzieci polskie nie chcą, a także nie mogą chodzić na katechizm francuski. Ks. Machay widzi, że sprawa ta trudna do rozwiązania, podobnie jak wogóle sprawa szkolnictwa, gdyż dzieci polskie bardzo szybko uczą się języka francuskiego, ale i nie mniej szybko zapominają ojczystą mowę. Z drugiej strony dziecko polskie niechodzące do szkoły trawi czas na próżniactwie, gdyż odpadają tu dziecku zajęcia, które ma w Polsce, jak pasienie bydła, gęsi. Przytem rodzice ze skąpstwa nie chcą posyłać dzieci do szkoły dla zaoszczędzenia butów. Sprawa ta jest jednak ogromnie ważna, powinien przeto ksiądz polski w czasie swych wycieczek misyjnych nie żałować czasu, ani trudu na wyszukanie i wyuczenie takich dzieci. Jeśli chodzą do szkoły, należałoby się umówić z nauczycielem, aby je zwolnił na jedną godzinę na lekcję katechizmu; jeżeli zaś nauczyciel nie godzi się na to, należy urządzić przygotowanie do komunii św. o godz. 11tej, gdy dziatwa wychodzi ze szkoły. Nie należy zaniedbywać tej sprawy, chociażbyśmy mieli tylko jedno dziecko do przygotowania do Iszej komunii św. Przygotowanie samo nie powinno trwać dłużej nad pół godziny; resztę czasu należy obrócić na odpytywanie, gdyż dziecko samo zwłaszcza odwykłe od szkoły, nie jest w stanie słuchać dłuższego wykładu.

Ponieważ nikt nie zgłaszał się do głosu nad sprawozdaniem i uwagami w sprawie duszpasterstwa, przystąpiono do następnego, trzeciego punktu porządku obrad. A mianowicie, powiadomiono o nieznanach dotychczas koloniach polskich znajdujących się w djecezji Arras, w miejscowości w Dourges, gdzie znajduje się obecnie przeszło 50 rodzin polskich, a niezadługo liczba ta ma się powiększyć znacznie. Podobnie w djecezji Nancy odkryto nowe kolonie koło Foug, koło Toul (40 ludzi), w Dombasle, przy linii kolejowej Nancy-Strasbourg (300 ludzi); w Sommerevillers (50-60 ludzi); przy Pont à Musson w Blenod 80 ludzi w fabrykach. W djecezji Chalons s/M/ są Polacy w Sairenner, nadto w połowie drogi ze stacji Lagnevelles au-Pont do Coutannces, odległego o 6 km, znajduje się Malfrecourt (3 Polaków). Nadto w Ronchamps 600 Polaków, zatrudnionych przez fabrykę w Creusot.

Do pracy na czas wakacji zgłosili się księża studenci ze Strasbourga: ks. Grelewski, Halla²⁴, Knapik, Mirek²⁵, Sznuro; z Lille ks. Dulczewski²⁶, Kaczmarek, Marciniak²⁷; z Lowanium ks. Stepa.

Następnie ks. prałat Trocki przedstawił zebrany cel i organizację „Stowarzyszenia Misyjnego” i zachęca do organizacji kół parafialnych. Po krótkiej dyskusji, w której ks. Machay przypomniał podobne stowarzyszenie, działające we Francji „Oeuvre d’Orient”, powierzono kierownictwo przyszłej akcji ks. Rektorowi Szymborowi.

Przystąpiono wreszcie do ostatniego punktu obrad, „Wolnych wniosków”. Na pytanie ks. Machaya, zwrócone do ks. Rektora, w sprawie noclegów księży w czasie

²⁴ Bruno Halla, ur. 20 sierpnia 1900 w Ulanowie k. Niska; gimnazjum ukończył w Białej (woj. krak.); studia teologiczne na UJ, w Rzymie i Strasburgu; do Strasburga przybył 1 stycznia 1922; tamże święcenia 23 grudnia 1922; doktorat z prawa kanonicznego; w 1923 i 1924 pracował dla Polaków w Strasburgu i dojeżdżał do kolonii polskich w Saint-Maurice, Montluçon, La Double i Saverne; 1924 wraca do Polski, pracuje w duszpasterstwie i w sądzie kościelnym; aresztowany 22 lutego 1942 przez gestapo, przebywa w kilku obozach; 29 kwietnia 1945 wyzwolony z Dachau udaje się do Francji; zostaje kapelanem Szkoły Gospodarstwa Domowego, a od 1947 także duszpasterzem polskim w Strasburgu; tam zm. 12 września 1979. Zob. APMK-Fr, P VI, Ankieta personalna kapłanów MKP we Francji 1945(-1950): *Halla Bruno*; P a n e k, *Materiały*, z. II, s. 62.

²⁵ Franciszek Mirek, ur. 20 czerwca 1893 w Naprawie k. Jordanowa; 1912 ukończył Gimnazjum św. Anny w Krakowie; 1912-1916 studiuje filozofię i teologię na UJ; święcenia w 1916; pracuje w duszpasterstwie i w seminarium; 1922-1924 studiuje prawo w Strasburgu; w tym czasie wspomaga PMK w obsłudze duszpasterskiej, wakacyjnej i wielkopostnej w kilkunastu koloniach polskich. Po powrocie do kraju, w 1924, staje się wybitnym duszpasterzem, pionierem socjologii parafii i działaczem społeczno-politycznym; jest autorem liczących studiów w/w dziedzinach; zm. w Krakowie-Podgórzu 16 marca 1970. Zob. J. S z y m c z y k, *Mirek Franciszek, ks.*, EK, t. XII, kol. 1200-1202; J. K r a c i k, *Mirek Franciszek*, SPTK, t. VI, s. 487-488; P a n e k, *Materiały*, z. XXXI, s. 66.

²⁶ Stanisław Dulczewski, ur. 16 sierpnia 1894 w Kazimierzowie k. Lipna; 1914-1919 studia filozoficzno-teologiczne w seminarium plockim; święcenia 19 czerwca 1919; 1922-1923 studia ekonomii i nauk społ. w Lille; w tym czasie obsługiwał duszpastersko: Lille, Amiens, Beauvais, Ecaillon, Déchy, Renaissance, Decazeville; 1923 powrócił do diecezji i pracował na różnych stanowiskach; aresztowany 22 października 1939, przebywał w Stutthofie, Grenzdorfie, Sachsenhausen i Dachau; 5 czerwca 1945 ponownie udał się do Francji i objął duszpasterstwo polskie w Troyes, dojeżdżając raz na miesiąc do Valentigny; w 1947 wraca do kraju i pracuje w duszpasterstwie; zm. 27 marca 1978. Zob. APMK-Fr, P VI, Ankieta personalna kapłanów PMK we Francji 1945(-1950): *Dulczewski Stanisław*, k. 2; M. G r z y b o w s k i, *Dulczewski Stanisław*, SPTK, t. V, s. 328; P a n e k, *Materiały*, z. XXXI, s. 23.

²⁷ Ignacy Marciniak, ur. 25 lipca 1897 we wsi Piotrkówek; seminarium duchowne w Plocku; święcenia 20 sierpnia 1922; w listopadzie 1922 wyjechał do Francji na studia nauk przyrodniczych, zwłaszcza biologii na Uniwersytecie w Lille; tu w domu sióstr miłosierdzia pełnił funkcję kapelana polskich dziewcząt, którymi opiekowała się siostra Rafaela Rybak; angażował się w duszpasterstwo polonijne w Lille, gdzie mieszkał, oraz okazjonalnie w koloniach polskich w Harnes, Billy-Montigny (w 1924 było 2200 Polaków), Roubaix i Tourcoing. Zob. P a n e k, *Materiały*, z. IV/2, s. 105-106.

ich objazdów misyjnych oraz w sprawie urządzania składek na rzecz księdza polskiego, odpowiada ks. Rektor Szymbor, że udało mu się w paru djecezjach te drażliwe sprawy unormować przez ułożenie osobnego regulaminu; zresztą o wizycie księdza polskiego uwiadamia się zawnazu każdego ordynariusza i każdego proboszcza, tak, że nie ma obawy o częstsze nieporozumienia w sprawie noclegów. Ks. Machay dodaje na podstawie własnego doświadczenia, że są proboszczowie francuscy, którzy mile widzą, gdy się nocuje w hotelu. Napiwki należy dawać wszystkim, nie wyłączając siostry księdza, która mu pomaga w gospodarstwie; nadto tenże mówca dodaje dowcipną uwagę, że przedstawia się wszędzie jako korespondent dzienników polskich, piszący artykuły o Francji i duchowieństwie francuskim, przez co zyskiwał nie mało. Ks. Rektor nie podziela zdania mówcy jakobyśmy mieli dążyć do obywania się bez składek; nie należy ludzi od tego odzwyczajając; przynależność swą do Kościoła powinni też zaznaczać przez ponoszenie pewnych kosztów materialnych. Ks. Machay radzi, by wyszukać spośród ludzi kogoś, który zajmie się składką na swoje potrzeby, a ks. Masny pyta o informacje w sprawie zbierania „denier” djecezjalnego. Ks. Sadowski powiadamia, że ks. proboszcz francuski będzie zbierał składkę na swoje potrzeby, a przy drzwiach kościelnych jeden z obecnych, prezes Stowarzyszenia, zbiera na cele księdza polskiego. Ks. Stepa skazuje iż należa[łoby zająć] się krzywdzącą ludność polską sprawą kontraktów. Ks. Machay [mówi], że sprawą tą zajął się już Sejm polski. Ostrzega mówca przytem [przed] stowarzyszeniem „Agriculteurs Chretiens Catholiques”, nadużywających a nie spełniających swych haseł katolickich. Grelewski powiadamia, iż zrabowano w kolonii 120 wagonów ubrań i sprzętów, należących do robotników polskich i zwraca uwagę ks. Rektora, by użył swego wpływu u odnośnych czynników, aby pomóc poszkodowanym. Robotnicy ci pracują obecnie w Roche-la-Molière, Durch, Anzin, Mezières, Noeux-les-Mines, Vermelles, Annequin, Anniche.

Ks. Machay wreszcie wobec zapowiedzianych audiencji u ambasadora i ks. biskupa Chaptala uważa zebranie za fakt, który winien się obić o uszy odnośnych czynników w Polsce, proponuje zatem wysłanie depezb z wyrazami hołdu i czci do J. Em. Kardynała Prymasa Dalbora i Prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego, co zebrani uchwalają.

Przewodniczący zebrania, ks. Szymbor, Rektor Misji Polskiej Katolickiej we Francji, zamyka obrady, wyrażając swą radość z powodu tak treściwego i owocnego ich przebiegu.

Przewodniczący zebrania
(---) X. Szymbor
Rektor Misji Polskiej Katolickiej we Francji

Sekretarz
(---) X. Gieszczykiewicz

THE FIRST CONVENTION OF THE PRIESTS
OF THE POLISH CATHOLIC MISSION IN FRANCE

S u m m a r y

The First Convention of the Priests of the Polish Catholic Mission in France – this is what the innovatory pastoral institution for Polish emigrants was called. It was established on 13 May 1922. Its first rector was Rev. Wilhelm Szymbor of the Congregation of the Mission. In the place of the one-man pastorate in Paris an Institution was established that comprised the Polish community in the whole of France. A lot of priests were necessary to carry out this task. The institution was supported by Cardinal Dalbor and the Polish bishops. Most participants in the first convention who came to France in 1922, after the Mission was established, were priests sent to work in the Polish language pastorate and were part of the Mission; and then there were priests sent by their bishops to universities, who were able and ready to help with the work in the Polish pastorate. The Convention that is presented in the article touches upon a few important issues with which the Mission had to deal. It also mentions the problem of the aversion that some Church circles in France, including specific bishops, took to it. Some people wanted to rule it, and others did not want to have Polish priests in their territory. These problems are revealed by the correspondence between the first Rector of the Mission Rev. Wilhelm Szymbor and Cardinal Dalbor as well as by the Protocol of the first convention of the Polish priests working with Polish emigrants in France that took place on 13th April 1923 on the premises of the Polish Mission in Paris.

Translation by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Polacy we Francji, duszpasterstwo polskojęzyczne, duszpasterze polonijni.

Key words: Poles in France, Polish language pastorate, Polish community abroad priests